

Sygn. akt VIII C 616/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 18 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2019 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w W.

przeciwko W. P.

o zapłatę

zasądza od pozwanej W. P. na rzecz powoda (...) spółka z o.o. w W. kwotę 18.499,43 zł (osiemnaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 lipca 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.917 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 616/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 lipca 2018 roku powód (...) Sp. z o.o. w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wystąpił przeciwko pozwanej W. P. w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 18.499,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lipca 2018 do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł iż w dniu 23 sierpnia 2017 roku zawarł z pozwaną umowę pożyczki gotówkowej nr (...), którą pozwana zobowiązała się spłacić w 12 ratach. Kwota pożyczki została wypłacona pozwanej w dniu 25 sierpnia 2017 roku. Pozwana nie dotrzymała jednak warunków spłaty, wobec czego pismem z dnia 3 lipca 2018 roku umowa została wypowiedziana. Powód wyjaśnił również, że na dochodzoną kwotę składają się: kapitał – 18.241,76 zł, odsetki umowne – 38,77 zł, prowizja – 218,90 zł.

(pozew w e.p.u. 3-5)

W dniu 15 października 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

(postanowienie k. 5v.)

W dniu 27 listopada 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził dochodzoną pozew kwotę wraz z kosztami procesu.

Nakaz ten pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana zakwestionowała roszczenie co do wysokości, wskazała również, że powód nie zmierzał do pozasądowego wyjaśnienia sprawy.

(nakaz zapłaty k. 45, sprzeciw k. 59-60v.)

W odpowiedzi na sprzeciw pełnomocnik powoda podtrzymał pozew. W uzupełnieniu dotychczasowych twierdzeń wyjaśnił, że na mocy przedmiotowej umowy pozwana otrzymała kwotę 13.900 zł. Ponadto wskazał, iż pozwana nie udowodniła, aby spłaciła zadłużenie w wysokości większej, aniżeli oznaczonej w pozwie, a także, że wierzyciel nie ma obowiązku prowadzenia z dłużnikami rozmów ugodowych.

(pismo procesowe k. 62-65)

Na rozprawie w dniu 4 listopada 2019 roku pełnomocnik powoda nie stawiał się. Pozwana podtrzymała stanowisko wyrażone w sprzeciwie.

(protokół rozprawy k. 71-72)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 sierpnia 2017 roku pozwana W. P. zawarła z powodem ramową umowę pożyczki odnawialnej oraz umowę pożyczki nr (...), zgodnie z treścią której, powód udzielił pozwanej limitu odnawialnego do kwoty 46.700 zł. Opłata za wykorzystanie limitu została ustalona na 4% miesięcznie od kwoty kapitału udzielonej, lecz niespłaconej pożyczki. Oprocentowanie pożyczki miało charakter stały i wynosiło 10%. Okres pożyczki ustalono na 12 miesięcy. Dla przyjętego w umowie limitu łączna opłata za jego wykorzystanie wynosiła 13.435,79 zł (28,8% limitu). Powód mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym i zażądać natychmiastowej spłaty pożyczki m.in. w przypadku, gdy pożyczkobiorca opóźnia się w spłacie pożyczki o więcej niż 7 dni kalendarzowych.

W dniu 24 sierpnia 2017 roku pozwana przelała na rachunek bankowy powoda kwotę 0,01 zł tytułem „potwierdzam i akceptuję warunki umowy pożyczki odnawialnej I. nr (...), W. P., PESEL (...)”. Następnie na rachunek, z którego pozwana dokonała przelewu weryfikacyjnego, powód przelał kwotę 13.900 zł z tytułu pożyczki nr (...).

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:05:25-00:12:42 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 4 listopada 2019 roku, ramowa umowa pożyczki odnawialnej z załącznikami k. 13-25, potwierdzenie przelewu k. 26, 27, okoliczności bezsporne)

Pozwana nie wywiązała się z postanowień umowy i nie regulowała w terminie rat pożyczki. Pismem z dnia 3 lipca 2018 roku powód wypowiedział przedmiotową umowę. W wystawionym tego samego dnia wezwaniu do zapłaty powód wskazał, że łączne zadłużenie z tytułu umowy wynosi 18.475,11 zł i obejmuje: kapitał – 18.241,76 zł, opłaty – 194,58 zł, odsetki – 38,77 zł.

(wypowiedzenie k. 28, wezwanie do zapłaty k. 29, wyciąg z książki nadawczej k. 30)

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości i podlega uwzględnieniu.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od wskazania, że strona powodowa oparła swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W niniejszej sprawie fakt udzielenia pozwanej pożyczki nie był przez nią kwestionowany, przy czym powód przedłożył ramową umowę pożyczki wraz z załącznikami (w tym warunkami umowy) sygnowane podpisem pozwanej, a także potwierdzenie wykonania przez pozwaną przelewu weryfikacyjnego, w którym zaakceptowała postanowienia umowy oraz przelewu środków pieniężnych z tytułu pożyczki na rachunek pozwanej. W konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia powoda Sąd przyjął ponadto, iż pozwana uchybiła postanowieniom umowy i nie dokonywała spłaty zadłużenia, w konsekwencji czego pismem z dnia 3 lipca 2018 roku umowa została wypowiedziana. Przypomnienia wymaga, że to pozwaną obciążał obowiązek wykazania, że spłaciła zaciągnięte zobowiązanie w całości albo przynajmniej w części większej, aniżeli oznaczonej przez powoda, jeśli z faktu tego chciała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwana nawet nie starała się sprostać.

Kontestując żądanie powoda pozwana zakwestionowała również postanowienia wysokości naliczonych w umowie opłat.

Odnosząc się do wywiedzionych przez pozwaną zarzutów w pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na opłaty za wykorzystanie limitu. W omawianym przypadku ustalona przez powoda opłata (4% miesięcznie od niespłaconego limitu) nie tylko mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (zwanej dalej ustawą), ale jest od niego znacznie niższa. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest bowiem ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 ustawy. W niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 12 miesięcy, limit ten dla całkowitej kwoty limitu wynosił 25.685 zł, tymczasem wysokość opłaty wyniosła 13.435,79 zł. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Wyjaśnienia wymaga również, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód prowadzi działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że zaakceptowała wysokość naliczanych przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, kosztów. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie wydatków, większość z nich ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nie bez znaczenia pozostaje także kwestia związana z niespłacalnością kredytów konsumenckich. W stosunku do instytucji pożyczkowych możliwość weryfikacji części informacji na temat potencjalnego pożyczkobiorcy jest ograniczona,

instytucje te ponoszą zatem wyższe aniżeli banki ryzyko kredytowe, rozumiane jako zagrożenie niewywiązania się dłużnika z zobowiązań wynikających z umowy pożyczki gotówkowej. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie naliczona w przedmiotowej umowie opłata z całą pewnością nie była niska, to jednak pozwana decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godziła się na jej poniesienie. Pamiętać również należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest wreszcie, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na przedmiotową opłatę, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając opłatę za wykorzystanie limitu powód działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.; Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 20 maja 2019 roku, II Ca 576/19, LEX; Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z dnia 30 maja 2019 roku, II Ca 453/19, LEX; Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 13 sierpnia 2019 roku, III Ca 188/19, LEX). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami.

Wskazać wreszcie należy, że pożyczkodawca nie ma obowiązku prowadzić z dłużnikiem pertraktacji ugodowych mających na celu pozasądowe rozwiązanie sporu. Nie może przy tym ująć uwadze, iż od momentu wytoczenia powództwa pozwana nie dokonała żadnej wpłaty na poczet powstałego zadłużenia, brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż powód mógł zaspokoić swoje roszczenie w sposób inny, aniżeli przez wytoczenie powództwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 18.499,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 lipca 2018 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że żądanie powoda zostało uwzględnione w całości.

Koszty poniesione przez stronę powodową wyniosły 3.917 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 300 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w stawce minimalnej – 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym na datę wytoczenia powództwa, Dz.U. 2015, poz. 1804) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu